

Kazimierz Pierzchała

były kapelan więzienny AŚ Warszawa-Służewiec

Posługa religijna kapelana więziennego w percepcji osadzonych w świetle badań własnych

*Nawet jeśli wszyscy w ciebie zwątpili
pokaż, że się mylili.*
Magik (Michel 2013)

Abstrakt: przeprowadzone badania przekonują o efektach, jakie uzyskuje się w resocjalizacji osadzonych, a także o celu, jaki przyświeca wychowawczej roli kapelana więziennego. Jest to przede wszystkim profilaktyka zachowań patologicznych realizowana poprzez różne formy oddziaływania wychowawczego.

Słowa kluczowe: kapelan więzienny, więzień, posługi religijne.

Przedmiotem rozważań artykułu jest stosunek osadzonych do osób prowadzących pracę duszpasterską (w tym głównie kapelanów) w więzieniu, w świetle badań własnych (Pierzchała 2013, s. 264–278).

Wprowadzeniem do tematu będzie kilka liczb z wcześniejszych badań autora:

- wyznanie osadzonych (rzymskokatolickie) (Pierzchała 2013, s. 186) – średnio 95,3%;
- wiara, praktykowanie (wierzący praktykujący oraz czasem praktykujący) (Pierzchała 2013, s. 188) – średnio 55,3%;
- formy praktyk religijnych (Msza św.) (Pierzchała 2013, s. 189) – średnio 88,1%;

- otwartość na słowa kapelana więziennego (Pierzchała 2013, s. 217) – średnio 19,6%;
- pomoc kapelana więziennego w walce z uzależnieniami (Pierzchała 2013, s. 259) – średnio 19,7%;
- poczucie wsparcia społecznego od kapelana więziennego (Pierzchała 2013, s. 204) – średnio 9,4%.

Powyższe dane przedstawiają prostą zależność, zasadę w polskich więzieniach pierwszej dekady XXI wieku. Osadzony to człowiek, który mocno kalkuluje. Jeżeli chce wyjść z celi twierdzi, że jest wierzący i chce być uczestnikiem Mszy św. Jeśli zapytamy go czy jest wierzący, czy nie, bez powiązania z wyjściem z celi, anonimowo, to liczba wierzących maleje do 55,3%. Jeżeli zaś zapytamy czy liczy na pomoc kapelana, na ile jest na niego otwarty – to już tylko co piąty odpowiada twierdząco. Niepokojący jest fakt, iż zaledwie poniżej 10% więźniów jest przekonanych o pomocy i wsparciu kapelana.

Aby uzupełnić, rozwinąć powyższe badania, autor przeanalizował sposób nawiązywania pierwszego kontaktu z osobami prowadzącymi pracę duszpasterską w więzieniu. Relacje te charakteryzuje tabela 1 (Pierzchała 2013, s. 265–266).

Z powyższego wynika, iż większość respondentów nawiązuje osobisty kontakt z osobami prowadzącymi pracę duszpasterską w więzieniu, głównie dotyczy to kapelanów. Zaledwie 13,8% twierdzi, iż go nie nawiązało. To potwierdza regułę, iż osadzeni widzą w tym swój interes. Co ciekawe, 52,2% badanych zgłasza się do kapelana więziennego samodzielnie, ponadto 34% z nich trafia do niego, przez osobę, która do skazanego przyszła z taką propozycją (tab. 1).

Tabela 1. Sposób nawiązania pierwszego kontaktu z osobami prowadzącymi pracę duszpasterską w więzieniu

Sposób nawiązania pierwszego kontaktu	Grupa 1 (N = 96)		Grupa 2 (N = 96)		Grupa 3 (N = 96)		Grupa 4 (N = 97)		Ogółem	
	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%
Osadzony sam zapisał się (zgłosił) na spotkanie/rozmowę	43	44,9	55	57,3	46	48,0	57	58,7	201	52,2
Wskazanie osoby, która przyszła do osadzonego z taką propozycją:	39	40,6	27	28,1	33	34,3	32	33,0	131	34,0
– kapelan	8	8,3	7	7,3	8	8,3	10	10,3	33	8,6
– rodzeństwo	4	4,2	2	2,1	3	3,1	3	3,1	12	3,1
– oddziałowy	2	2,1	2	2,1	2	2,1	2	2,1	8	2,1
– kolega, koleżanka	3	3,1	–	–	–	–	–	–	3	0,8

c.d. tab. 1

Sposób nawiązania pierwszego kontaktu	Grupa 1 (N = 96)		Grupa 2 (N = 96)		Grupa 3 (N = 96)		Grupa 4 (N = 97)		Ogółem	
	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%
– bractwa więzienne	1	1,0	–	–	1	1,0	–	–	2	0,5
– ktoś (bez wskazania)	20	20,9	15	15,6	19	19,8	17	17,5	71	18,4
– terapeuta	1	1,0	1	1,0	–	–	–	–	2	0,5
Osadzony nie nawiązał kontaktu	1	1,0	3	3,1	2	2,1	2	2,1	8	2,1
Brak odpowiedzi	13	13,5	11	11,5	15	15,6	6	6,2	45	11,7
Razem	96	100,0	96	100,0	96	100,0	97	100,0	385	100,0

* grupa 1 – więźniowie jednokrotnie karani z wysokim potencjałem poprawy moralnej; grupa 2 – więźniowie jednokrotnie karani z niskim potencjałem poprawy moralnej; grupa 3 – więźniowie wielokrotnie karani z wysokim potencjałem poprawy moralnej; grupa 4 – więźniowie wielokrotnie karani z niskim potencjałem poprawy moralnej (Pierzchała 2013, s. 234–235).

Źródło: opracowanie własne.

Analizując literaturę przedmiotu, autor spotkał się z poglądem (Łyskowska 2000, s. 109), iż istnieje niemała grupa więźniów, która zabrania pozostałym kontaktu z kapłanem więziennym. Są to najczęściej osoby, które nie uznają praktycznie żadnych autorytetów, tzw. grypsujący. Jeżeli w celi przeważają grypsujący, to raczej nikt nie będzie uczestniczył we Mszy św., aby nie narazić się na kpinę „kolegów”. O wyższości podkultury więziennej nad wychowawczą rolą kapelana piszą również m.in.: Dorota Pstrąg (2004, s. 372–384) oraz Franciszek Kozaczuk (2007, s. 164–165). W ocenie Kozaczuka grypsujący bardziej cenią sobie honor i tężyznę fizyczną niż wartości o charakterze duchowym.

Osobom pozbawionym wolności zadano kolejne pytania, chcąc wykazać wpływ osób prowadzących pracę duszpasterską na osadzonych. Dane prezentuje tabela 2 (Pierzchała 2013, s. 267, 268). Wyniki badania nie są zaskakujące, potwierdzają tylko regułę, iż jedynie jedna piąta badanych (19,5%) kontakt z duchownymi traktuje jako pozytyw, jako coś, co podbudowuje duchowo, co pozwala wiele zrozumieć, co daje większą nadzieję. Osoby nastawione negatywnie oraz osoby, które nie dają żadnej odpowiedzi, to w sumie 76,6% badanych. W więzieniu skazani bardziej kierują się standardami korzyści niż wartości. „Będę wierzył, jeśli mi ksiądz coś da albo załatwi” (Lasocik 1993).

Tabela 2. Ocena kontaktu z duchownymi dokonana przez badanych osadzonych

Ocena kontaktu z duchownymi	Grupa 1 (N = 96)		Grupa 2 (N = 96)		Grupa 3 (N = 96)		Grupa 4 (N = 97)		Ogółem	
	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%
Pozytywna – podbudowa duchowa	28	29,2	11	11,5	24	25,0	12	12,4	75	19,5
Razem negatywna, w tym:	40	41,7	47	48,9	43	44,8	56	57,7	186	48,3
– mam stosunek obojętny	35	36,5	43	44,7	40	41,7	54	55,6	172	44,6
– „jeszcze nikogo nie widziałem”	2	2,1	2	2,1	2	2,1	2	2,1	8	2,1
– mam rzadki kontakt z tymi osobami	3	3,1	–	–	–	–	–	–	3	0,8
– mam minimalny kontakt	–	–	2	2,1	1	1,0	–	–	3	0,8
Inna, w tym:	3	3,1	5	5,2	3	3,1	4	4,1	15	3,9
– nie wychodzę z celi, by koledzy nie mieli na mnie złego wpływu	1	1,0	2	2,1	1	1,0	1	1,0	5	1,3
– brak zdania	2	2,1	3	3,1	2	2,1	3	3,1	10	2,6
Brak odpowiedzi	25	26,0	33	34,4	26	27,1	25	25,8	109	28,3
Razem	96	100,0	96	100,0	96	100,0	97	100,0	385	100,0

Źródło: opracowanie własne.

Jerzy Nikołajew na podstawie długoletnich badań twierdzi m.in., że osoby tymczasowo aresztowane w mniejszym stopniu odczuwają wpływ podkultury na religijność niż osoby skazane (Nikołajew 2007, s. 198). Z poglądem tym polemizuje Zbigniew Lasocik, który uważa (po przeprowadzeniu w 1989 r. stosownych badań), że: „indywidualna religijność jest elementem neutralnym (obojętnym) z punktu widzenia stratyfikacji społecznej więźniów. W nabożeństwach biorą udział grypsujący i niegrypsujący” (Lasocik 1993, s. 163). Dyskutantów pogodził socjolog Stanisław Małkowski, który nie będąc kapłanem, wypowiedział prawdopodobnie najbardziej trafną i obiektywną opinię: „Kapłan nie może identyfikować się z żadną grupą. Musi występować po stronie człowieka i tego, co ludzi łączy, a nie tego, co dzieli [...]. Wystarczy tylko ludzkie i chrześcijańskie podejście do więźnia i jego problemów” (Małkowski 1989, s. 12).

Podobne badania opisuje Leszek Lubicki. Pozytywny obraz kapłanów ukazują wyniki ankiety przeprowadzonej w grupie 33 skazanych w zakładzie karnym we

Włocławku. Według osadzonych to kapelani umożliwiają im kontakt z Bogiem oraz służą wsparciem. Sprawiają, że wielu skazanych potrafi zmienić swoje życie i nie wraca do przestępstwa (Lubicki 2007, s. 60–63).

Wyniki zaprezentowane w tabeli 1 jednoznacznie wskazują, że osoby badane z grup 1 i 3 – osadzeni z wysokim potencjałem poprawy moralnej – znacznie pozytywniej odbierają pracę duszpasterską kapelana więziennego. Niemniej jednak badania te pokazują z jednej strony sukces, a z drugiej, ogrom pracy, jaki czeka każdego kapelana więziennego, aby dotrzeć do wszystkich osadzonych.

Kolejnym elementem dociekań autora było zbadanie kolejnego zagadnienia na podstawie „Kwestionariusza osobowego”, a mianowicie wpływu życia religijnego na stosunek osadzonych do dobra i zła. Liczbową analizę problemu przedstawia tabela 3 (Pierzchała 2013, s. 269 i 270).

Badając tę kwestię, nie można się łudzić, że większość osadzonych po wyjściu z więzienia przejdzie na drogę „dobra” i to za sprawą kapelana więziennego. W sumie tylko 26,1% wszystkich respondentów zaświadczyło, że tak się istotnie dzieje. Niestety, 33,8% badanych udzieliło odpowiedzi negatywnej, a prawie tyle samo osób (32,5%) w ogóle nie odpowiedziało na to pytanie. Wśród osób poddanych badaniu jedna dziesiąta stwierdziła, że są niewinni, że są skazani na podstawie pomówień albo wręcz działalności spiskowej organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości.

Tabela 3. Ocena wpływu życia religijnego na stosunek do dobra i zła dokonana przez badanych osadzonych

Ocena	Grupa 1 (N = 96)		Grupa 2 (N = 96)		Grupa 3 (N = 96)		Grupa 4 (N = 97)		Ogółem	
	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%
Pozytywna, w tym:	33	34,4	14	14,6	23	24,0	31	31,9	101	26,1
– analizuję dotychczasowe życie, zrozumiałem, że źle robiłem	31	32,3	14	14,6	21	21,9	30	30,9	96	24,8
– trochę żałuję	2	2,1	–	–	2	2,1	1	1,0	5	1,3
Negatywna	29	30,2	37	38,6	30	31,3	34	35,1	130	33,8
– po wyjściu z więzienia stanę się naprawdę przestępcą	17	17,7	23	24,0	18	18,8	25	25,8	83	21,6
– jestem NIEWINNY	9	9,4	10	10,4	10	10,4	7	7,2	36	9,4
– nie spotkałem jeszcze duchownego	2	2,1	2	2,1	2	2,1	2	2,1	8	2,1
– byłem pozytywny do momentu wyjścia z więzienia – zmieniłem zdanie pod wpływem kolegów	1	1,0	2	2,1	–	–	–	–	3	0,8

Ocena	Grupa 1 (N = 96)		Grupa 2 (N = 96)		Grupa 3 (N = 96)		Grupa 4 (N = 97)		Ogółem	
	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%
Inne, w tym:	7	7,3	10	10,3	7	7,2	5	5,2	29	7,6
– sam do tego „doszedłem”, bez udziału kapelana	2	2,1	3	3,1	3	3,1	2	2,1	10	2,6
– rozróżniałem dobro i zło już przed przyjściem do więzienia	2	2,1	3	3,1	1	1,0	2	2,1	8	2,1
– nie mogę uczestniczyć w ży- ciu, bo jestem tymczasowo aresztowany	1	1,0	1	1,0	2	2,1	1	1,0	5	1,3
– będę ostrożniejszy	2	2,1	1	1,0	–	–	–	–	3	0,8
– jestem neutralny	–	–	2	2,1	1	1,0	–	–	3	0,8
Brak odpowiedzi	27	28,1	35	36,5	36	37,5	27	27,8	125	32,5
Razem	96	100,0	96	100,0	96	100,0	97	100,0	385	100,0

Źródło: opracowanie własne.

Czy w obliczu takich danych należy poddać się? Nic bardziej mylnego. Kapelan to człowiek mający bardzo odpowiedzialne zadanie i ważną funkcję do spełnienia. Praca do wykonania jest ogromna, a zaangażowanie musi być wielkie, gdyż osoba pozbawiona wolności to człowiek bardzo wymagający, ale nie stracony, to człowiek trudny, ale możliwy do odzyskania (Pierzchała 2013). Z pewnością nie każdemu można pomóc, ale czy nawet dla jednej owieczki nie warto się trudzić?

Kolejna, może ważniejsza sprawa, to kwestia zaufania do kapelana. Osoby pozbawione wolności pilnie śledzą czy kapłan nie utrzymuje zbyt bliskich stosunków z kierownictwem więzienia i wychowawcami.

Skazany, który „odpokutował” swoje czyny długotrwałym pozbawieniem wolności, po wyjściu na zewnątrz będzie dalej stanowił zagrożenie dla społecznego ładu jeżeli okres uwięzienia nie został odpowiednio wykorzystany, jeżeli nie nastąpiła swoista autoanaliza dotychczasowego postępowania, popełnionych błędów i nie nastąpiło przyjęcie nowego systemu normatywnego. Pozbawienie wolności jest karą za popełnione zło, odkupieniem popełnionych win, ale nie tylko. Głównym zadaniem więziennictwa – funkcjonariuszy, kapelanów, wychowawców i nauczycieli – jest podsycanie nadziei, nie narzucanie gotowych matryc postępowania, a w szczególności praca terapeutyczna z więźniem-pacjentem, który sam musi przejść drogę zmiany i dojść do konkretnych wniosków, bo tylko wtedy uznaje je za swoje (Pierzchała, Cekiera 2008, s. 15–16). Jednak nie wszyscy więźniowie, którzy korzystają z duszpasterstwa i okazują pobożność na zewnątrz, są na drodze nawrócenia. Często traktują to instrumentalnie.

Badając stosunek do posługi religijnej kapelana więziennego, wykorzystano „Kwestionariusz oczekiwań osoby pozbawionej wolności wobec kapelana więziennego” (Pierzchała 2013, s. 403). Ankieta ta miała w założeniu zobrazować relacje pomiędzy kapelanem a osadzonym oraz oczekiwania skazanych w stosunku do kapelana więziennego (Pierzchała 2011, s. 279–288).

Analiza problemu oczekiwań osób pozbawionych wolności (Pierzchała 2013, s. 272–273) w stosunku do idealnego kapelana więziennego (tabela 4) wskazuje na ogólny wniosek, iż badania w poszczególnych grupach nie odbiegają znacząco od siebie. W całej zbiorowości badania wykazały, że osoby pozbawione wolności oczekują od idealnego kapelana:

- wiary w poprawę moralną skazanych – 24,2%;
- większego zrozumienia – 20,5%;
- wsparcia duchowego i modlitwy – 17,1%;
- możliwości wpływu na sprawy więzienne – 16,4%;
- większego zaangażowania w życie osadzonych – 11,4%;
- pracy z powołania – 10,4%.

Co oznaczają wyżej wymienione liczby i jakie mają znaczenie, wyjaśniają dalsze badania.

Tabela 4. Oczekiwania badanych w stosunku do idealnego kapelana więziennego

Oczekuję...	Grupa 1 (N = 96)		Grupa 2 (N = 96)		Grupa 3 (N = 96)		Grupa 4 (N = 97)		Ogółem	
	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%
Wiary w poprawę moralną	26	27,1	23	24,0	24	24,9	20	20,6	93	24,2
Więszego zrozumienia	19	19,8	20	20,8	20	20,8	20	20,6	79	20,5
Możliwości większego wpływu na sprawy więzienne	15	15,6	16	16,7	16	16,7	16	16,5	63	16,4
Wsparcia duchowego i modlitwy	17	17,7	17	17,7	16	16,7	16	16,5	66	17,1
Więszego Zaangażowania w życie skazanych	10	10,4	10	10,4	11	11,5	13	13,4	44	11,4
Pracy z powołania	9	9,4	10	10,4	9	9,4	12	12,4	40	10,4
Razem	96	100,0	96	100,0	96	100,0	97	100,0	385	100,0

Źródło: opracowanie własne.

Niech wnioskiem dla tej części analizy będzie pewne podsumowanie zapożyczone z Konferencji Wyższych Przełożonych Żeńskich Zgromadzeń Zakonnych „Oczekiwania osób świeckich wobec osób konsekrowanych” Katarzyny Olbrycht:

„Przy całym pozytywnym dorobku i wielu przykładach pięknych, konstruktywnych relacji między osobami duchownymi i świeckimi nie można lekceważyć nieporozumień i trudności dzielących te środowiska, prowadzących do wzajemnych oporów, pretensji i rozczarowań. Wielka wartość życia konsekrowanego w Kościele, a równocześnie konieczność dążenia do jedności wśród wszystkich jego członków wymaga namysłu nad źródłami tych napięć i szukania sposobów ich niwelowania” (Olbrycht 2000).

Oczekiwanie osób pozbawionych wolności są często następstwem doświadczeń wyniesionych z uczestnictwa w programach resocjalizacyjnych lub pomocowych, zarówno formalnych, jak i nieformalnych, oraz ich przekonań o naturze procesu resocjalizacji. Kapelan więzienny jest traktowany zwykle inaczej niż pracownicy więzienia, ale pewien problem w kontakcie, dotarciu do człowieka zawsze istnieje. Oczekiwanie osadzonych są też duże i z pewnością nie bezpodstawne.

Pytanie o rolę kapelana więziennego w resocjalizacji skazanych oraz o oczekiwania osadzonych względem niego zadaje sobie również Sławomir Leśniewski. Z badań, którymi objął 40 osadzonych w zakładzie karnym w Nowym Łupkowie, wynika, że osadzeni w najwyższym stopniu oczekują od idealnego kapelana wiary w to, co robi, zrozumienia oraz większego wpływu na sprawy więzienne. Ponadto, liczą na wsparcie duchowe oraz modlitwę. Najbardziej podoba się im to, że kapłan jest uczciwy i systematyczny oraz to, że jest pozytywną postacią.

Podsumowując tę część artykułu, można wyróżnić trzy grupy osadzonych, biorąc pod uwagę badania autora oraz wyniki Sławomira Leśniewskiego:

- dla ateisty – kapelan może nie istnieć;
- dla głęboko wierzących – kapelan najbardziej przydaje się osobom najłabszym psychicznie;
- dla wierzących, ale niepraktykujących – kapelan ma wpływ na wzmocnienie ich religijności (Leśniewski 2002, s. 59–73).

Ksiądz Kardynał Stanisław Dziwisz na spotkaniu w Bartkowej stwierdził m.in.: „Kapelan powinien przywracać więźniom nadzieję i obdarzać ich zaufaniem. [...] [Są oni] szczególnymi świadkami miłosierdzia Bożego. [...] Kapelan powinien być człowiekiem miłosierdzia. Powinien przede wszystkim przynosić więźniom miłosierdzie Boże, przekazywane w sakramencie pojednania i żywo obecne w Eucharystii. [...] Nigdy nie jest za późno na nawrócenie, pokutę i odmianę życia. [...] Kapelan powinien przywracać więźniom nadzieję i obdarzać ich zaufaniem. [...] Powinien przypominać im o ich niezbywalnej godności dzieci Bożych, stworzonych na obraz i podobieństwo Boże” (Seminarium 2010).

Kontynuując badania respondenci odpowiadali na pytanie: „Co się Tobie podoba w działalności kapelana więziennego?” Wyniki szczegółowo przedstawia tabela 5 (Pierzchała 2013, s. 275–276). Na pytanie, co więźniom podoba się w pracy kapelana, najwięcej osadzonych opowiedziało, że gorliwa służba Bogu (20,9%), a poza tym uczciwość, systematyczność, bycie pozytywną postacią zakładu karnego oraz bezinteresowność i zapewnienie wsparcia duchowego i bezpieczeństwa (te

wartości kształtują się bardzo podobnie i wahają się w granicach 8,3% ÷ 15,6%). Osoby badane starają się znaleźć wokół siebie ludzi posiadających głęboką wiarę w poprawę moralną drugiego człowieka oraz potrafiących zrozumieć innych. Kapelan więzienny musi być osobą neutralną, od której skazani oczekują wsparcia duchowego i modlitwy. Odpowiedzi badanych wskazują na bardzo złożoną rolę kapelana więziennego w resocjalizacji skazanych (Pierzchała 2011, s. 279–288).

Tabela 5. Odpowiedzi badanych na pytanie: Co podoba się Panu w działalności kapelana więziennego?

Odpowiedzi badanych	Grupa 1 (N = 96)		Grupa 2 (N = 96)		Grupa 3 (N = 96)		Grupa 4 (N = 97)		Ogółem	
	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%
Z oddaniem służy Bogu	20	20,9	15	15,6	15	15,6	13	13,4	63	16,4
Jest uczciwy	12	12,6	15	15,6	12	12,6	10	10,3	49	12,6
Jest systematyczny	8	8,3	8	8,3	12	12,5	15	15,5	43	11,2
Jest pozytywną postacią zakładu karnego	10	10,4	9	9,4	12	12,5	10	10,3	41	10,6
Jest bezinteresowny	10	10,4	13	13,5	10	10,4	10	10,3	43	11,2
Wspiera duchowo	12	12,5	10	10,5	10	10,4	13	13,4	45	11,7
Daje poczucie bezpieczeństwa	8	8,3	9	9,4	10	10,4	8	8,2	35	9,1
Uczy żyć w przyjaźni i zgodzie	8	8,3	8	8,3	8	8,3	9	9,3	33	8,6
Potrafi być wyrozumiały	8	8,3	9	9,4	7	7,3	9	9,3	33	8,6
Razem	96	100,0	96	100,0	96	100,0	97	100,0	385	100,0

Źródło: opracowanie własne.

Postawa religijna, odwoływanie się kapelana więziennego do sumienia, poczucia winy, potrzeby przebaczenia i pojednania oraz podtrzymywanie aktywnego zaangażowania się w praktyki religijne może sprzyjać resocjalizacji. Patrząc na czynniki kształtujące postawy religijne, można dostrzec, że coraz częstszym powodem negowania prawd wiary i zasad moralnych jest wzrastająca ignorancja religijna. Wcześniej, przy niskim stanie kultury intelektualnej, ignorancja religijna nie była tak wielkim zagrożeniem dla religijności jak dzisiaj. Współcześnie, gdy następuje ogromny wzrost wiedzy ogólnej i wyspecjalizowanej, niski poziom wiedzy religijnej powoduje powstawanie wielu wątpliwości i odrzucanie tego, co niegdyś było drogowskazem w ludzkim życiu. Skutkiem takiego stanu może być

wewnętrzna pycha, która zamyka człowieka na jakiekolwiek prowadzenie religijne („Ja wiem przecież lepiej. Co Kościół może mi jeszcze powiedzieć w XXI wieku?!”) (Wilk 2005).

Osadzonym zadano kolejne pytanie, przeciwne do poprzedniego: „Co się Tobie nie podoba w działalności kapelana więziennego?” (tab. 6) (Pierzchała 2013, s. 277–278).

Z badań wynika, że osadzonym najbardziej nie podoba się u kapelana więziennego, że zajmuje się polityką (średnio 37,1%, a w grupach 2 i 4 odpowiednio – 44,8% i 42,3%). Wyniki te są z pewnością pochodną uczestnictwa w ostatnich latach duchownych w życiu publicznym i odbioru społecznego tego zjawiska. Jest to temat do szerszej analizy. Drugim bardzo ważnym i znaczącym elementem w badaniach okazał się brak rozmowy ze skazanymi (średnio 29,4%), a także poświęcania im za mało czasu (średnio 10,9%).

W zakładach penitencjarnych pozbawieni wolności oczekują zainteresowania ich osobą. Jest im to potrzebne do przeżycia w warunkach izolacji, a dla duszpasterza jest to początek spotkania z drugim człowiekiem, często przeżywającym poważne trudności życiowe (Pierzchała 2011, s. 279–288).

Tabela 6. Odpowiedzi badanych na pytanie: Co nie podoba się Panu w działalności kapelana więziennego?

Odpowiedzi badanych	Grupa 1 (N = 96)		Grupa 2 (N = 96)		Grupa 3 (N = 96)		Grupa 4 (N = 97)		Ogółem	
	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%
Zajmowanie się polityką	30	31,3	43	44,8	29	30,2	41	42,3	143	37,1
Brak rozmowy ze skazanymi	37	38,5	20	20,8	37	38,5	19	19,6	113	29,4
Poświęcanie za mało czasu skazanym	9	9,4	9	9,4	12	12,5	12	12,4	42	10,9
Życie w przepychu i niezrozumiałość	10	10,4	14	14,6	7	7,3	11	11,3	42	10,9
Widywanie skazanych tylko podczas Mszy św.	10	10,4	10	10,4	11	11,5	14	14,4	45	11,7
Razem	96	100,0	96	100,0	96	100,0	97	100,0	385	100,0

Źródło: opracowanie własne.

Najwięcej negatywnych postaw wobec działalności duszpasterskiej kapelana więziennego występuje u recydywistów penitencjarnych. Występujący u nich

niechętny stosunek do zaangażowania religijnego może mieć różnorodne przyczyny, m.in.:

- trudności przyznania się do własnych błędów;
- stosowanie silnych mechanizmów obronnych;
- obawy przed wykluczeniem z podkultury więziennej;
- efekt zmniejszonej wrażliwości moralnej (Hołyst 2004, s. 1370; Rudnik 1970, s. 57).

Więzienie zasadniczo niczym nie różni się od normalnego społeczeństwa. Więźniowie lubią to samo, co ludzie wolni i nie lubią tego, za czym nie przepadają również wszyscy inni. Dla zobrazowania problemu przytoczymy wybrane cytaty ankiety przeprowadzonej przez „Przegląd Powszechny” w styczniu 2010 roku.

Arcybiskup Kazimierz Nycz¹ odpowiada na pytanie: *Co jest trudnego do przyjęcia w stereotypowym obrazie księdza? Co Księdzu Arcybiskupowi w nim najbardziej przeszkadza?*

„W tym stereotypie przeszkadza mi kilka rzeczy. Jest na przykład stereotyp księdza bogatego, czyli obnoszącego się z bogactwem. [...] Czasem może księża dają ku temu podstawy. Druga sprawa, to jest czasem takie bycie za wysoko ponad ludźmi, to znaczy z ludzi wzięty, ale nie dla nich ustanowiony, jakby żył swoim własnym życiem. [...] Wiedzą, że ksiądz powinien być kimś, kto ma do tych rzeczy pewien zdrowy dystans, który pozwala mu być dla wszystkich. Ja myślę, że kluczową sprawą jest dyspozycyjność księdza. [...] Ludzie natychmiast wyczuwają dyspozycyjnych księży i bardzo ich poszukują”.

Następne pytanie: *Ksiądz Arcybiskup ma bardzo dużo kontaktów z księżmi. W czym oni się czują najbardziej niezrozumiani, jeżeli chodzi o relacje z innymi, ze świeckimi przede wszystkim? Co ci z kolei mogliby im ofiarować, by ich lepiej zrozumieć?*

„Księża często mówią w ten sposób: No tak, oni by chcieli radzić, rządzić, natomiast jak trzeba ich do takiej czy innej pomocy, to wtedy ich nie ma. Druga sprawa to wzajemne zrozumienie: ksiądz i świeccy powinni wiedzieć, że w parafii, w Kościele są zadania, które można wypełnić tylko wspólnie i razem. [...] Tego nie da się zrobić samemu. W to muszą zaangażować się świeccy. Jeżeli nastąpi spotkanie pomysłów, jednych i drugich oraz wykonawców, to wtedy zaczyna się coś otwierać. [...] Ważne, byśmy, będąc po obu stronach ołtarza, mieli poczucie, że jesteśmy tym samym Kościołem i tylko wtedy Kościołem kompletnym”(Kim jest współczesny ksiądz... 2010).

Leszek Lubicki na zadane więźniom pytanie – *czego oczekujesz od roli kapelana i uczestnictwa w posługach religijnych?* – otrzymał m.in. następujące odpowiedzi: „niesienia spokoju [...], wiary w lepsze jutro [...], podtrzymywania na duchu [...], luźnych rozmów, które są potrzebne każdemu człowiekowi [...], po-

.....

¹ Arcybiskup Kazimierz Nycz, doktor teologii, metropolita warszawski, ordynariusz wiernych obrządku ormiańskiego w Polsce.

mocy w rozwiązywaniu problemów [...], biorąc pod uwagę miejsce, w jakim się znajdujemy, nie oczekuję niczego więcej, ponad to, co robi”. Na kolejne pytanie, czy *kapelan jest potrzebny w więzieniu?*, padły m.in. takie odpowiedzi: „Kapelan sprawia, że osadzeni potrafią zmienić swoje życie. Wielu z nich nie wraca do przestępstwa. [...] Kapelan przypomina mi, że jest jeszcze ktoś, kto się ode mnie nie odwrócił. [...] Aby pokazywać, jak funkcjonować w społeczeństwie” (Lubicki 2007, s. 61–62).

W opinii Waldemara Woźniaka osobom „prowadzącym duszpasterstwo więzienne potrzebne jest większe zaangażowanie i lepsze przygotowanie do pracy” (Woźniak 1995, s. 73–74).

„Szczególna pozycja kapelana w więzieniu wynika z faktu, że jest on duchownym. Nikt inny przychodzący do zakładu karnego z wolności nie jest w stanie zająć jego miejsca. Działacz społeczny, nawet bardziej zaangażowany, potrzebuje lat, aby osiągnąć to, w co wyposażony jest każdy kapłan. Kapitał, który posiada – to zaufanie i autorytet” (Lasocik 1993, s. 198).

Kapelani więzienni dla znacznej części skazanych są osobami szczególnego zaufania, oddziałującymi w sposób resocjalizujący na uwięzionych i często organizującymi ich wolny czas (Szymanowski 2003, s. 28).

Reasumując należy podkreślić, że więźniowie oczekują od wychowawców, a szczególnie od kapelana więziennego:

- partnerskiego traktowania, taktu i kultury zachowania, chęci i umiejętności pomagania w rozwiązywaniu ich problemów, odpowiedniego przygotowania zawodowego i wiedzy, sprawiedliwego traktowania, konsekwencji, rzetelnego wykonywania pracy, zainteresowania sprawami więźniów (Gordon 2004, s. 143; Ciosek 2003, s. 263);
- empatii (Schmidt 2004, s. 132);
- wiarygodności (Aronson 2001, s. 81–83);
- odporności na stres (Nawój 1998, s. 290);
- godności, odpowiedzialności, sprawiedliwości, prawdy (Samonek-Miazga 2005, s. 88);
- bycia ludźmi sumienia, nieustannie pracującymi nad sobą (Kaczyńska 1996, s. 170; Poznaniak 2004, s. 109);
- kierowania się sprawiedliwością, konsekwencją, zdecydowaniem i rozwagą (Machel 2003, s. 126–127).

Abstract: The Priestly Ministry of the Prison Chaplain as Perceived by Convicts in Light of Own Research

The studies which had been performed convinced about some gained effects from the jailed's rehabilitation. Moreover, they also informed us about the aim of chaplain's educational role. This goal is mainly the prevention of pathological behaviour which is realized by variety forms of educational effect.

Key words: the prison chaplain, prisoner, religious services.

Bibliografia

- [1] Aronson E., 2001, *Człowiek istota społeczna*, PWN, Warszawa.
- [2] Ciosek M., 2003, *Psychologia sądowa i penitencjarna*, LexisNexis, Warszawa.
- [3] Gordon M., 2004, *Gwarancje i zagrożenia godności osobistej personelu więziennego*, [w:] *Autorytet i godność służb penitencjarnych a skuteczność metod resocjalizacji*, (red.) Świtka J., Kuć M., Niewiadomska I., Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin.
- [4] Hołyst B., 2004, *Kryminologia*, LexisNexis, Warszawa.
- [5] Kaczyńska W., 1996, *O etyce służb społecznych*, Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- [6] Konopczyński M., 1996, *Twórcza resocjalizacja – wybrane metody pomocy dzieciom i młodzieży*, MEN, Edition Spotkania, Warszawa.
- [7] Konopczyński M., 2013, *Kryzys resocjalizacji czy(li) sukces działań pozornych. Refleksje wokół polskiej rzeczywistości resocjalizacyjnej*, Pedagogium Wyższa Szkoła Nauk Społecznych, Warszawa.
- [8] Kozaczuk F., 2007, *Wartości recydywistów*, [w:] *Duszpasterstwo więzienne w pracy penitencjarnej*, (red.) Świtka J., Kuć M., Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin.
- [9] Lasocik Z., 1993, *Praktyki religijne więźniów*, PWN, Warszawa.
- [10] Leśniewski S., 2002, *Rola kapelana więziennego w resocjalizacji skazanych*, [w:] *Duszpasterstwo więzienne w III Rzeczypospolitej*, (red.) Woźniak J., Instytut Teologiczny Księży Misjonarzy, Kraków.
- [11] Lubicki L., 2007, *Kapelani – Służba Więzienna wzajemne cele i zadania*, [w:] *Duszpasterstwo więzienne w pracy penitencjarnej*, (red.) Świtka J., Kuć M., Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin.
- [12] Łyskowska K., 2000, *Ewangelizacja więźniów na przykładzie zakładu karnego we Włocławku* (niepublikowana praca magisterska), Warszawa.
- [13] Machel H., 2003, *Więzienie jako instytucja karna i resocjalizacyjna*, Wydawnictwo ARCHE, Gdańsk.
- [14] Małkowski S., 1989, *Wybrane problemy podkultury więziennej*, [w:] *Wspólnota religijna o duszpasterstwo w zakładach penitencjarnych*, „Materiały Seminaryjne”, nr 1.
- [15] Michel M., (2013), *Lokalny system profilaktyki społecznej i resocjalizacji nieletnich*, Pedagogium Wyższa Szkoła Nauk Społecznych, Warszawa.
- [16] Nawój J., 1998, *Syndrom wypalania zawodowego funkcjonariuszy więziennych*, [w:] *Wi-na – Kara – Nadzieja – Przemiana*, (red.) Szałański J., COSSW, Łódź–Warszawa–Kalisz.
- [17] Nikołajew J., 2007, *Życie sakramentalne więźniów na przykładzie osadzonych w Areszcie Śledczym w Lublinie*, [w:] *Duszpasterstwo więzienne w pracy penitencjarnej*, (red.) Świtka J., Kuć M., Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin.
- [18] Pierzchała K., 2011, *Resocjalizacyjna rola kapelana więziennego w zakładzie penitencjarnym*, [w:] *Człowiek w obliczu trudnej sytuacji życiowej*, (red.) Kałdon B., Kurlak I., Wydawnictwo Diecezjalne, Sandomierz–Warszawa.
- [19] Pierzchała K., 2013, *Kapelan więzienny w procesie resocjalizacji penitencjarnej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- [20] Pierzchała K., Cekiera Cz., 2008, *Zwalczanie patologii społecznych w systemie penitencjarnym Polski i USA*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.

- [21] Poznaniak W., 2004, *Etyczne dylematy i powinności dotyczące psychologów penitencjarnych, a być może i innych funkcjonariuszy SW*, [w:] *Służba więzienna wobec problemów resocjalizacji penitencjarnej*, (red.) Ambrozik W., Stępiak P., Wydawnictwo Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, COSSW, Poznań–Warszawa–Kalisz.
- [22] Pstrąg D., 2004, *Rola kapelanów w działalności resocjalizacyjnej zakładu karnego w opinii skazanych*, [w:] *Resocjalizacja instytucjonalna, perspektywy i zagrożenia*, (red.) Kozaczuk F., Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów.
- [23] Rudnik M., 1970, *Spółeczna efektywność kary pozbawienia wolności*, [w:] *Socjotechnika*, (red.) Podgórecki A., Książka i Wiedza, Warszawa.
- [24] Samonek-Miazga K., 2005, *Rola etyki zawodowej funkcjonariuszy SW w pracy resocjalizacyjnej*, [w:] *Rola wartości moralnych w procesie socjalizacji i resocjalizacji*, (red.) Świątko J., Kuć M., Niewiadomska I., Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin.
- [25] Schmidt D., 2004, *Empatia personelu więziennego oraz jej niektóre uwarunkowania*, [w:] *Służba więzienna wobec problemów resocjalizacji penitencjarnej*, (red.) Ambrozik W., Stępiak P., Wydawnictwo Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, COSSW, Poznań–Warszawa–Kalisz.
- [26] Szymanowski T., 2003, *Problemy wykonania kary pozbawienia wolności w świetle opinii dyrektorów zakładów karnych i aresztów śledczych*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego”, nr 38/39.
- [27] Wilk J., 2005, *Postawa religijna. Co ją kształtuje?* „Wiadomości Archidiecezjalne”, Katowice.
- [28] Woźniak W., 1995, *Podstawy pracowników zakładów karnych wobec duszpasterstwa na rzecz sprawców przestępstw (Studium z zakresu psychologii penitencjarnej)*, mps pracy magisterskiej, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa.

Źródła internetowe

- [29] *Kim jest współczesny ksiądz* (2010), *Kim jest współczesny ksiądz – w relacjach ze świeckimi, z przełożonymi, jako mężczyzna? W czym czuje się niezrozumiany? Jak przeżywa swoją samotność? Jakich księży dziś potrzebujemy?*, Warszawa, <http://www.przegladowszeczny.pl/2010/01/17/ksiazd-xxi-wieku/> [dostęp: 10.05.2013].
- [30] Olbrycht K., 2000, *Oczekiwania osób świeckich wobec osób konsekrowanych*, Konferencja Wyższych Przełożonych Żeńskich Zgromadzeń Zakonnych, Jasna Góra, <http://www.zakony-zenskie.pl/index.php/wspopraca-midzyzakonna/76-symposium-ii-jasna-gora-4-6-maja-2000/360-iii-oczekiwania-ludzi-wieckich-wobec-osob-konsekrowanych> [dostęp: 10.05.2013].
- [31] Seminarium, 2010, *Duchowy wymiar kary w nauczaniu Jana Pawła II – papieża miłosierdzia*, Bartkowa, 8.04.2010, <http://www.diecezja.pl/biskupi/kard-stanislaw-dziwisz/wystapienia/seminarium-bartkowa-8-iv-2010.html> [dostęp: 10.05.2013].